



W KATOWICACH

fol. GieKsA

uKOCHane piłkarki GieKSy

najlepsze w Polsce



PARKOWANIE
PO NOWEMU

■ S. 3

DZIEWCZYNY
ZA KIEROWNICE
W PKM KATOWICE

■ S. 4

CHRONIĄ NAS
OD 120 LAT

■ S. 3

Bezpłatna
gazeta miejska

NR 6 (7) | 06. 2023 r.
ISSN 2956-3291
redakcja@wkatowicach.eu

Pokaż się w Katowicach

Przyślij nam swoje zdjęcie!



Masz zdjęcie i chcesz się nim podzielić z innymi?

Prześlij je przez formularz na portalu WKATOWICACH.eu lub oznacz nas w mediach społecznościowych, dodając [#pokazsiewkatowicach](https://www.instagram.com/explore/tags/pokazsiewkatowicach)

Do zdjęcia dopisz zgodę: *Wyrażam zgodę na publikację mojego wizerunku w wydaniu drukowanym gazety WKATOWICACH.eu oraz w mediach społecznościowych prowadzonych przez redakcję portalu WKATOWICACH.eu.*

Katowickie

murale

Ul. 1 Maja

fot. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu



Mural powstał w 2015 r. Przedstawia sterowiec, który leci na południe, w stronę Doliny Trzech Stawów, oraz wodospad, który spływa wprost na ul. 1 Maja. Mural jest dziełem warszawskiej agencji Good Looking. Artysty z tej agencji podczas pandemii namalowali w Warszawie słynny mural dla lekarzy i pielęgniarek.

Nowe beboki w Katowicach

Bebok Ewald



fot. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

Beboczka Kasia



fot. P. Szymanek/WKATOWICACH.eu

Bebok Artur



Aleja Gwiazd Siatkówki w Katowicach ma nowe tablice!



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Kolejnych kilkanaście tablic pojawiło się 25 maja w katowickiej Alei Gwiazd Siatkówki. Odciski dłoni będą odtąd upamiętniać w tym miejscu Mateusza Bieńka, Małgorzatę Glinkę, Bartosza Kwolka, Pawła Papkego, Aleksandra Śliwkę i Dorotę Świeniewicz.

Swojej tablicy pamiątkowej doczekała się także firma Plus, która od ćwierć wieku jest sponsorem polskich siatkarzy. W uroczystości odsłonięcia nowych tablic wzięli udział przedstawiciele władz miasta, wśród których nie zabrakło prezydenta Katowic Marcina Krupy. Obecny był także prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej Sebastian Świdorski.



Studenci Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dołączyli do ogólnopolskiej akcji #kardiowyzwanie

SPORT TO ZDROWIE. STUDENCI ŚLĄSKIEGO UNIwersYTETU MEDYCZNEGO W KATOWICACH DOŁĄCZYLI DO AKCJI #KARDIOWYZWANIE. W JEJ RAMACH NALEŻY PRZEJŚĆ CODZIENNIE 7,5 TYS. KROKÓW.



fot. K. Jurkiewicz/WKATOWICACH.eu

– Każdy robi kroki o różnej długości, ale 7,5 tys. to ponad 4 km. To wydaje się dużo, a to tak naprawdę godzinny spacer w nie za szybkim tempie. Czy to fajny pomysł na życie mieć godzinny spacer? Tak, naprawdę fajny. Człowiek zaczyna lubić ten wysiłek i po pewnym czasie zaczyna się układać dzień z myślą: „kiedy pójść na spacer?”. Jeśli ktoś ma czas, żeby posiedzieć przed telewizorem i oglądać kolejne dwa odcinki serialu, to na pewno znajdzie czas na spacer. Ja nie namawiam do tego, żeby pobijać rekordy i robić to szybko. To może być zwykły spacer – mówił kierownik Pracowni Elektrofizjologii i Stymulacji Serca w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrze i prorektor ds. kształcenia podyplomowego i promocji Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, prof. Oskar Kowalski.

Kacper Jurkiewicz

120 lat Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach

PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA W KATOWICACH MA JUŻ 120 LAT! WSPANIAŁY JUBILEUSZ ŚWIĘTOWANO 13 MAJA, W SOBOTĘ, NA NIKISZOWCU. ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA, APEL Z PRZYZNANIEM MEDALI I AWANSÓW, DEFILADA ORAZ FESTYN Z POKAZAMI STRAŻACKIMI. ZOBACZCIE FOTORELACJĘ Z WYDARZENIA.

fot. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu



Straż Pożarna działa w Katowicach od 1875 r., jednak jednostka zawodowa funkcjonuje od 1903 r. W mieście prężnie działa także Ochotnicza Straż Pożarna, tworząc pięć jednostek wspierających pracę strażaków zawodowych.

STRAŻACY Z KATOWIC SĄ ZAWSZE W GOTOWOŚCI

W Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach zatrudnione są 242 osoby, przy



czym 238 to funkcjonariusze PSP, a pozostałe to pracownicy korpusu służby cywilnej i pracownicy cywilni. W ubiegłym roku PSP w Katowicach odnotowała łącznie 5762 zdarzenia, w tym m.in. 856 stanowią pożary, a 4168 to tzw. zagrożenia miejscowe, np. wypadki drogowe, efekty huraganów i silnych wiatrów czy gwałtownych opadów atmosferycznych.

Zdecydowanie najwięcej zdarzeń odnotowano w marcu – 614, a najmniej w listopadzie – 312. Równie ważne, jak akcje ratowniczo-gaśnicze są działania prewencyjne, takie jak np. kontrole budynków użyteczności publicznej, obiektów przemysłowych, a nawet lasów. Katowiccy strażacy biorą udział w takich akcjach, jak np.: „Czułka na straży Twojego bezpieczeństwa”, „Stop pożarom traw”, „Kręci mnie bezpieczeństwo” oraz „Bezpieczna przystań”.

Kacper Jurkiewicz

Strefa Płatnego Parkowania w Katowicach zostanie rozszerzona

KATOWICE PRZYMIERZAJĄ SIĘ DO ZMIAN W POLITYCE PARKINGOWEJ. W MIEŚCIE POWSTANIE ŚRÓDMIEJSKA STREFA PŁATNEGO PARKOWANIA, A DOTYCHCZASOWA STREFA PŁATNEGO PARKOWANIA ZOSTANIE ROZSZERZONA O NOWE LOKALIZACJE. W KATOWICACH POJAWIAJĄ SIĘ JUŻ NOWE PARKOMATY, A WSZYSTKIE ZMIANY MAJĄ ZOSTAĆ WDROŻONE JESZCZE W TYM ROKU.

PRZYGOTOWANIA DO ZMIAN

Jesienią 2019 r. zrealizowano w Katowicach, przy współpracy z ekspertami, badania parkowania. Ich zakres obejmował m.in. określenie wskaźnika rotacji pojazdów na miejscu parkingowym (tzn. ile pojazdów parkuje dziennie na jednym miejscu), średniego czasu postoju pojazdów czy też liczby pojazdów z rejestracjami SK i innymi niż SK. Wspomniany wskaźnik rotacji wyniósł zaledwie 1,77. Jednocześnie aż 57% pojazdów parkujących w strefie pochodziło spoza Katowic. Oznacza to, że miejsca parkingowe w wielu przypadkach były zajęte przez osoby spoza miasta, które dojeżdżając do pracy, zostawiały pojazd na ponad 8 godzin.

ALTERNATYWA DLA SAMOCHODU

Aby ograniczyć ruch pojazdów w centralnej części miasta, należało wcześniej stworzyć alternatywne rozwiązania dla osób wjeżdżających samochodami do centrum. Najważniejsze działania w tej sprawie

to m.in. budowa za ponad 200 mln zł trzech centrów przesiadkowych (Ligota, Brynów, Zawodzie) – umożliwiających bezpłatne pozostawienie auta i dojazd do centrum tramwajem, autobusem lub pociągiem.

W latach 2015–2021 za prawie 173 mln zł zakupiono 145 nowoczesnych autobusów (w tym 20 elektrycznych). Nowoczesne pojazdy wyposażone są m.in. w klimatyzację, wi-fi oraz są dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Nowe autobusy zwiększyły

komfort podróżowania i są także bardziej przyjazne dla środowiska dzięki redukcji emisji spalin i hałasu. W myśl nowych zasad centrum Katowic podzielone zostanie na dwie strefy płatnego parkowania. Będą to Śródmiejska Strefa Płatnego Parkowania (ŚSPP) obejmująca ścisłe centrum miasta (będą tu obowiązywać wyższe opłaty za parkowanie) i Strefa Płatnego Parkowania (SPP) obejmująca obrzeża centrum, a także część Koszutki, osiedla Paderewskiego i Zawodzia.



fot. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

Zielone Centrum Onkologii w Katowicach

Park szpitalny w Katowickim Centrum Onkologii przeszedł przemianę



fol. A. Grygiel/UMWS

MIESZKAŃCY WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO WYBRAŁI I TERAZ MOŻEMY ZOBACZYĆ EFEKTY ICH DECYZJI. PARK PRZY KATOWICKIM CENTRUM ONKOLOGII PRZESZEDŁ PRZEMIANĘ I STAŁ SIĘ PRZYJAZNYM MIEJSCEM DLA PACJENTÓW I MIESZKAŃCÓW. REWITALIZACJA PARKU ZOSTAŁA SFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW MARSZAŁKOWSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO W KATOWICACH.

– Zmodernizowany teren to blisko 3,5 tys. m², w tym 2,5 tys. m² terenów zielonych i 900 m² utwardzonych, ekologicznych ścieżek, do tego m.in. tężnia, ekologiczne oświetlenie i toaleta, wszystko ma służyć pacjentom geriatrycznym i onkologicznym. Ten projekt zwyciężył w zeszłorocznej edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego i jestem przekonany, że będzie nam służył przez lata – mówił dyrektor Katowickiego Centrum Onkologii Włodzimierz Migacz.

Zrewitalizowany park jest miejscem łączącym przestrzeń publiczną z przestrzenią przeznaczoną dla pacjentów szpitala, a układ chodników został dostosowany do istniejącego drzewostanu z uwzględnieniem aspektów rehabilitacyjno-leczniczych. Park stał się dzięki temu zielonym azylem dla pacjentów szpitala, a także strefą relaksu dla mieszkańców.

Zakres prac obejmował wykonanie łąki kwietnej, solarnej stacji meteo, tężni, toalety publicznej, miejsca do gry w szachy, ławek solarnych z możliwością podłączenia urządzeń mobilnych, ławek parkowych, leżaków parkowych, tablic informacyjnych, koszy na śmieci, oświetlenia parkowego i ogrodzenia z paneli siatkowych.

Kacper Jurkiewicz

Dziewczyny za kierownice w PKM Katowice!

W KATOWICKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE ZAINAUGUROWANO KAMPANIĘ POD HASŁEM „DZIEWCZYNY ZA KIEROWNICE W PKM KATOWICE”. CELEM AKCJI JEST PROMOCJA ZATRUDNIENIA U MIEJSKIEGO PRZEWOŹNIKA, SZCZEGÓLNIĘ WŚRÓD KOBIET. PKM ZAPEWNIĄ O ATRAKCYJNYCH WARUNKACH PRACY I NOWOCZESNEJ FLOCIE AUTOBUSÓW.

PRACA KIEROWCY TYLKO DLA MĘŻCZYŹN?

Przez wiele lat wokół pracy kierowcy narosło wiele mitów i stereotypów. Jednym z nich jest to, że za kierownicą autobusu powinni pracować wyłącznie mężczyźni z uwagi na to, że jest to ciężka praca. Nowa kampania PKM Katowice ma na celu obalić mity i pokazać, że praca kierowcy to także zajęcie dla kobiet.

– Prowadzenie autobusu nowej generacji nie wymaga dużej siły fizycznej, ponieważ mamy automatyczną skrzynię biegów, wspomaganie układu kierowniczego oraz szereg innych układów. Jest to już zupełnie inna rzecz niż Ikarus czy Jelcz, w którym zmiana biegów wymagała wysiłku.

Dzisiaj za kierownicą widzimy też kobiety – mówi prezes PKM Katowice Roman Urbańczyk.



fol. J. Dyl/
WKATOWICACH.eu

JAK ZOSTAĆ KIEROWCĄ W PKM KATOWICE?

Podstawowym kryterium wymaganym od kierowcy jest posiadanie prawa jazdy kat. B i chęci do prowadzenia większych pojazdów. Osobom zainteresowanym, które nie posiadają jeszcze prawa jazdy kategorii D, katowicki przewoźnik oferuje pomoc w jego zdobyciu oraz sfinansowaniu. Dzięki wsparciu ośrodka szkoleniowego uprawnienia do kierowania autobusami oraz przewozów pasażerskich można uzyskać nawet w kilka miesięcy. Co ważne, zdobyte uprawnienia są przyznawane na całe życie, nie tylko na czas pracy w PKM. Więcej informacji można znaleźć na stronie dziewczynyzakierownice.pl i pod numerem telefonu 32 493 10 72

Jakub Dyl

Koniec remontu budynków mieszkalnych przy ul. Kosmicznej w Katowicach

W KATOWICACH PRZY UL. KOSMICZNEJ ZAKOŃCZONO REMONT BUDYNKÓW MIESZKALNYCH. KOSZT TEJ INWESTYCJI TO PRAWIE 8,5 MLN ZŁ. CO ZOSTAŁO ZROBIONE? OCIEPLONO ŚCIANY, WSTAWIONO NOWE DRZWI I OKNA, ALE TO NIE WSZYSTKO.

Modernizacja budynków przy ul. Kosmicznej 30–38 oraz 39–43, w których znajduje się łącznie 41 mieszkań o powierzchni od 26 m² do 110 m², rozpoczęła się w sierpniu 2021 r. Zakres prac obejmował m.in. ocieplenie ścian zewnętrznych, wykonanie izolacji przeciwwilgociowej i cieplnej ścian fundamentowych, ocieplenie dachu wraz z wymianą jego pokrycia, a także wymianę okien i drzwi na nowe, wykonane z drewna z zachowaniem detali historycznych.



fol. KAW

Ocieplone ściany budynków oraz ich dobudówek zyskały oczywiście nową elewację. Na tym etapie prac KZGM zadbał o to, by budynek zachował detale świadczące o jego długiej i bogatej historii. Odtworzono gzymsy, boniowania, czyli dekoracyjne wykończenie narożników, a także pilastry i opaski okienne.

W ramach inwestycji wyremontowano ponadto klatki schodowe oraz część lokali mieszkalnych, uzupełniono rynny i wymieniono obróbki blacharskie. Ostatnim etapem prac było badanie termowizyjne, weryfikacja szczelności budynku oraz wykonanie audytu energetycznego.

Inwestycja kosztowała blisko 8,5 mln zł. Z miejskiego budżetu pokryto ponad 40% tej sumy. Resztę – ponad 4,3 mln zł – KZGM pozyskał ze środków unijnych, przyznanych z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020.

McQueen, Calvin Klein, Chanel, Dolce & Gabbana, Louis Vuitton, Ralph Lauren, Versace i Yves Saint Laurent. Pojawiła się w czasopismach mody, m.in.: „Elle”, „Vogue”, „Harper’s Bazaar” i „Glamour”. Pięć lat temu 28-latką z Katowic rozpoczęła studia na kierunku ekonomia finansowa w School of General Studies na Uniwersytecie Columbia, jednej z najlepszych uczelni na świecie. Śmiało można napisać, że trafił swój na swego, bo Zuzanna Bijoch uzyskała tytuł najlepszej studentki na swoim wydziale.

Kamil Zatoński

Zuzanna Bijoch z Katowic podbija świat!

Została najlepszą studentką prestiżowej uczelni w USA

Modelka Zuzanna Bijoch podbija świat. Ostatnio została najlepszą studentką na Uniwersytecie Columbia.

Debiut jako modelka zaliczyła w 2011 r. Brała udział w pokazach takich domów mody, jak: Prada, Gucci, Roberto Cavalli, Christian Dior, Alexander



fol. mat. prywatne

Seniorzy ze Śródmieścia Katowic są pełni życia!

SENIORZY ZE ŚRÓDMIEŚCIA KATOWIC MAJĄ MIEJSCE, GDZIE MOGĄ SIĘ SPOTYKAĆ, INTEGROWAĆ I BRAĆ UDZIAŁ W CIEKAWYCH ZAJĘCIACH. NASZA FOTOREPORTERKA ODWIEDZIŁA SENIORKI PODCZAS ICH ZAJĘĆ RUCHOWYCH. TO SPECJALNY TRENING PRZYSTOSOWANY DO WIEKU 60+.

W niewielkiej salce II LO w Katowicach seniorzy ze Śródmieścia spotykają się, by wspólnie spędzać czas, ćwiczyć i słuchać interesujących wykładów.

Najstarszą seniorką, która chodzi na zajęcia, jest Olga Ziętkiewicz, która we wrześniu skończy 92 lata. Pani Olga jest pełna wigoru i zapału, a co najbardziej przekonuje ją, by przychodzić na wspólne treningi?



fol. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

Zajęcia organizowane są dzięki stowarzyszeniu Klub Seniora „Promyk” w Katowicach, założonemu przez radną Rady Dzielnicy nr 1 Śródmieście Stefanią Przybyłą. Pani Stefania już w czasie pandemii postanowiła zorganizować zajęcia, które zintegrują seniorów ze Śródmieścia. Postanowiła wyciągnąć ich z domów, by wspólnie spędzali czas.

– *Zaczęło się od biesiadnych spotkań, organizowania paczek dla potrzebujących, spotkań oplatkowych na Boże Narodzenie i dzielenia się jajczkiem na Wielkanoc. Seniorom spodobały się te spotkania, więc postanowiłam zrobić cykliczne warsztaty i zajęcia. Zapraszam ciekawe osoby, które mogą poprowadzić wykłady dla seniorów w tematach, które ich interesują. Były rozmowy już m.in. o ziołach czy zdrowym odżywianiu. W środę mamy teraz zajęcia ruchowe przystosowane właśnie dla osób po 60. roku życia* – opowiada założycielka Klubu Seniora „Promyk” w Katowicach Stefania Przybyła.

Olga Krzyżyk

Szpital w Ochojcu ma supernowoczesne urządzenie



fol. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

WYGLĄDA NIEPOZORNIE, ALE TO WŁAŚNIE DZIĘKI NIEMU PACJENT PO PRZEPROWADZONYM ZABIEGU SZYBCIEJ STAJE NA NOGI. GÓRNOŚLĄSKIE CENTRUM MEDYCZNE – SZPITAL W OCHOJCU DYSPONUJE ZAUTOMATYZOWANYM URZĄDZENIEM DO SZYCIA, CZYLI PISTOLETEM LSI SOLUTIONS. TO PIERWSZA PLACÓWKA W POLSCE I JEDNA Z NIELICZNYCH NA CAŁYM ŚWIECIE WYPOSAŻONA W TEN SPRZĘT.

ZAUTOMATYZOWANE URZĄDZENIE DO SZYCIA RAM DEVICE 5.0

Szpital w Ochojcu jest pierwszą placówką w Polsce, która korzysta ze zautomatyzowanego urządzenia do szycia, czyli pistoletu firmy LSI Solutions. Amerykańska firma, która powstała w 1986 r., specjalizuje się w innowacjach chirurgicznych, głównie związanych z kardiologią. Jej strategia w tym przypadku jest prosta. Firma wybrała po jednym ośrodku w każdym kraju jako ośrodek, na bazie którego będzie rozbudowywać dystrybucję i dalszą merytorykę. Co nowy sprzęt daje pacjentowi?

– *Najważniejsze jest to, że nie rozcinamy mostka. To powoduje, że czas rekonwalescencji jest znacznie krótszy. Oczywiście pacjent na drugi dzień po wymianie zastawki aortalnej nie będzie biegał maratonów, ale będzie się znacznie lepiej czuł i nie będzie miał ograniczeń ruchowych. Używamy tego sprzętu jako pierwsi w Polsce. Na świecie jest tylko kilkanaście ośrodków z tym urządzeniem. Na ten moment przeprowadziliśmy już sześć operacji z jego wykorzystaniem* – mówi radiochirurg dr hab. n. med. Marcin Malinowski.

Kamil Zatoński

Przywitajmy

Grażynę, Kasię, Stasię i Anię!

NA RYNEK W KATOWICACH WRÓCIŁY PALMY. TO CZTERY FENIKSY KANARYJSKIE, KTÓRE ZIMĘ SPĘDZIŁY W HALI KATOWICKICH WODOCIĄGÓW, ZLOKALIZOWANEJ NA TERENIE OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW PA-NEWNIKI. TERAZ ZNOWU MOŻNA WYPOCZYWAĆ NA RYNKU POD PALMAMI.

– *Powrót palm na nasz rynek to zawsze oznaka zbliżającego się lata. Po raz pierwszy pojawiły się w okolicach sztucznej Rawy w 2016 r. i od tego czasu każdej wiosny wracają w to miejsce. Po spędzonej w hali Katowickich Wodociągów zimie od dzisiaj ponownie są na rynku, gdzie pozostaną do jesieni, tworząc scenografię do zdjęć czy też wypoczynku pod palmami w centrum miasta* – mówi Marcin Krupa, prezydent Katowic.

W ostatnim czasie palmy były przygotowywane do sezonu letniego. Przeszły niezbędne zabiegi pielęgnacyjne, aby mogły w pełnej krasie pokazać się mieszkańcom Katowic. Każda palma mierzy ok. 5 – 6 m, a waga jednej razem z donicą to kilka ton.



fol. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

Do palm, które znajdują się w okolicach sztucznej Rawy w Katowicach, dołączyły dwie kolejne. Te stanęły przed Teatrem Śląskim w donicach, w których wcześniej rósł bukszpan. Palmy stoją po dwóch stronach schodów prowadzących do wejścia do Teatru Śląskiego. W tym miejscu zostaną przez całe lato.

W ostatnich dniach na placu Kwiatowym i w innych częściach miasta wykonano nowe nasadzenia. Tulipany, które dotychczas zachwycały, ustąpiły miejsca begoniom.

Olga Krzyżyk, Kamil Zatoński

Katowickie szkoły przyjazne środowisku LGBTQ+



fol. K. Jurkiewicz/WKATOWICACH.eu

Kilka katowickich placówek sklasyfikowano w Rankingu Szkół Przyjaznych LGBTQ+. To projekt europejski pod patronatem Komisji Europejskiej. Hasłem przewodnim rankingu i kampanii jest „Bezpieczna szkoła”. Wśród katowickich szkół najwyższą ocenianą jest III LO im. Adama Mickiewicza.

To placówka, która w ankietach otrzymała najwięcej pozytywnych opinii. Wśród szkół przyjaznych znalazły się także: I Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami

Dwujęzycznymi im. Mikołaja Kopernika, II Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Konopnickiej, IV Liceum Ogólnokształcące im. Generała Stanisława Maczka oraz X Liceum Ogólnokształcące im. Ignacego Jana Paderewskiego.

Według szacunkowych danych w Polsce około 5% społeczeństwa identyfikuje się jako osoby LGBT. W naszym kraju ich liczba szacowana jest na niespełna 2 mln.

Mateusz Terech

Katowice

WKATOWICACH.EU

foto. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Europejskim Miastem Nauki

W 2024 R. DO KATOWIC BĘDZIE NALEŻAŁ TYTUŁ EUROPEJSKIEGO MIASTA NAUKI. CO BĘDZIE SIĘ DZIAŁO W KATOWICACH W TYM CZASIE? TO JEDEN Z TEMATÓW KOLEJNEJ ROZMOWY W KATOBUSIE. NA NASZEJ KANAPIE GOŚCIŁIMY REKTORA UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO PROF. RYSZARDA KOZIOŁKA.

Dziś trafiliśmy w gościnne progi Uniwersytetu Śląskiego. Będziemy rozmawiać o mieście, ale też o tym, jak się uczyć w tym mieście. Naszym gościem jest prof. Ryszard Koziołek, rektor Uniwersytetu Śląskiego, literaturoznawca, autor książek. Dzień dobry!

Dzień dobry!

Panie Profesorze, chciałam zacząć od pytania, jakim organem miasta jest uniwersytet, ale skoro jest Pan Profesor literaturoznawcą, zapytam inaczej: gdyby miasto sprowadzić do jednego zdania, to uniwersytet byłby regułą, według której się to zdanie pisze, czy raczej jakimś znakiem przestankowym w tym zdaniu?

Tadeusz Peiper wymyślił określenie *metafora rozkwitająca* i ja bym chciał, żeby uniwersytet był właśnie takim żywym stworzeniem, które się rozwija i rozbija, przenikając miasto. Oczywiście w pozytywny sposób, nie jak chwast czy bluszcz, ale dając miastu to, co w nim najbardziej ożywcze – myślenie, dysku-

sję, pomysłowość, inwencję, nowoczesność i szacunek do tradycji. Żeby to się rozpełzło, w dobrym rozumieniu, po mieście.

Przed nami bardzo ważny rok. Katowice otrzymały tytuł Europejskiego Miasta Nauki, jednak zanim do tego doszło, prowadzono długie przygotowania. Skąd w ogóle pomysł, żeby starać się o ten tytuł, i kiedy to się właściwie zaczęło?

Zaczęło się już pewnie 3 lata temu. Aż trudno uwierzyć, że już tyle czasu upłynęło od tego, kiedy dowiedzieliśmy się, że taka instytucja w Europie istnieje – Euroscience – stowarzyszenie naukowców i nauczycieli akademickich, które przyznaje kolejnym miastom europejskim taki tytuł. Potem dowiedzieliśmy się, jakie miasta już cieszyły się z tego tytułu i zobaczyliśmy, że to wielkie, ważne ośrodki akademickie. Do tej pory 10 miast wyróżniono tym tytułem, np. Barcelonę, Kopenhagę czy Lejdę, która jest ostatnim przed Katowicami. To było dość ambitne przedsięwzięcie, patrząc na to znakomite towarzystwo.

Gdy robiliśmy przegląd tych miast, to okazało się, że wszystkie należą do tak zwanej starej Europy. Żadne miasto, nie tylko polskie, ale nawet środkowoeuropejskie, takiego tytułu nie dzierżyło do tej pory, więc trzeba było starannie przemyśleć, jaki jest atut Katowic, Śląska i Zagłębia, biorąc pod uwagę inne mocne ośrodki akademickie w Polsce. Katowice rozwijają się fantastycznie, ale powiedzmy sobie jasno – to nie jest ośrodek akademicki z tak wielkimi tradycjami, jak choćby Kraków czy Warszawa, także jeśli chodzi o potencjał ekonomiczny uczelni w tych miastach. Trzeba było szukać swojej specyfiki, unikatowości i wtedy narodziła się koncepcja, żeby spojrzeć na Katowice poprzez to, co się w mieście i w regionie dzieje, czyli poprzez gwałtowną transformację, przechodzenie od modelu cywilizacyjnego, gospodarczego, społecznego opartego na przemyśle ciężkim i wydobywczym, w nową przyszłość. Nikt do końca nie miał tego jasno sprecyzowanego – było wiadomo, że Katowice i region muszą się zmienić. My wtedy zaproponowaliśmy

w środowisku rektorów i środowisku akademickich uczelni publicznych Katowic, że tą przyszłością miasta i regionu powinna być nauka i edukacja w ogóle, jako instrument rozwoju. Zrodziło to proste hasło, że nauka może być nowym przemysłem Śląska, i to zadziało. Przedstawiliśmy taką opowieść na posiedzeniu Euro-science, pokazując trochę historię Śląska, bo trzeba sobie uświadomić, że większość osób, które z nami rozmawiały, po raz pierwszy usłyszały nazwę miasta Katowice, no chyba że gościły w NOSPR-ze. Musiała to być opowieść o mieście i regionie, a potem o tym, jak postrzegamy rolę nauki dla przyszłości regionu.

Transformacja, o której wspominał Pan Profesor, to zadanie dla całego regionu. Rzeczywiście jest tak, że nie tylko naukowcy, lecz także samorządowcy zaczynają już myśleć, że nauka jest bogactwem i może być takim nowym węglem dla Śląska?

Zdecydowanie i to warto sobie uświadomić. Tak proste zależności, jak to, że tam, gdzie jest dobra edukacja, tam ludzie chcą żyć. Podejmujemy bardzo często decyzje o osiedleniu się, o związaniu się z określonym miastem czy nawet wsią lub gminą, jeśli wiemy, że w tym miejscu jest dobra edukacja dla naszych dzieci. To jest pierwsza rzecz i w przeciwieństwie do wielu innych funkcji, jakimi są na przykład funkcje zawodowe – miejsce pracy, od którego bardzo często jesteśmy oddaleni, to jeśli chodzi o miejsca edukacji – one przyciągają stałych mieszkańców i stałych obywateli i często stoją za decyzjami, gdzie się osiedlić, gdzie kupić mieszkanie, gdzie wybudować dom. To jest pierwszy element mojego przekonania, że edukacja powinna być tym nowym węglem Śląska. Drugim natomiast jest nauka, która pozwala przejść od modelu, gdzie przede wszystkim ceni się wykwalifikowanego pracownika, który potrafi pracować w środowisku pracy fizycznej, ale nie jest tylko prostym pracownikiem fizycznym, bo akurat Śląsk i Zagłębie to były miejsca od prawie dwóch wieków uczące ludzi obcować z maszynami, ze skomplikowaną technologią, pracować w dużych społecznościach pracowniczych, gdzie trzeba się rozumieć, porozumiewać, gdzie następuje skomplikowany podział pracy. To są bardzo ciekawe i unikalne kompetencje, ale my chcielibyśmy, żeby nasz region słynął także z pracy intelektualnej, innowacyjnej, żeby po prostu tu wymyślano, a nie tylko realizowano to, co wymyślono gdzie indziej. Chcielibyśmy pomyśleć o specyfice śląskich uczelni i tego, jak kształcimy i jak rozumiemy rolę nauki właśnie w powiązaniu z tą wielką tradycją przemysłową, która nie powinna zostać zanegowana, tylko powinna zostać potraktowana jako kapitał kulturowy, kapitał pracy, jako dobro, na którym można budować właśnie to unikalne podejście do nauki i edukacji zorientowanej na pracę i naprawę świata, w którym żyjemy. Biorąc pod uwagę cenę, jaką Śląsk zapłacił za ten gwałtowny rozwój – jest tu co naprawiać. Woda, ziemia, powietrze są na pewno do poprawy, a nie zrobimy tego bez udziału nauki.

Wielu mieszkańców, gdy słyszy „miasto nauki”, nie wie, co się z tym wiąże, i nie wie, co się będzie w związku z tym działo. Czy coś już możemy zdradzić na ten temat? Co przez ten rok tutaj w Katowicach, w okolicach będzie przygotowywane dla mieszkańców?

Oczywiście! Mamy dobrą tradycję, już właściwie wypracowaną poprzez Śląski Festiwal Nauki. Sześć edycji tego festiwalu pokazało nam, że po pierwsze – mamy co opowiedzieć, pokazać mieszkańcom, jeśli chodzi o zawartość naukową naszych uczelni, nie tylko tych siedmiu, które są zgrupowane w Katowicach, ale także tych, które są w Częstochowie i Bielsku-Białej, i w Gliwicach oczywiście Politechnika – jedna z naszych pereł w akademickiej koronie Śląska. To, co dla mnie było niesłychanie istotne, właściwie już od pierwszej edycji festiwalu to fakt, że społeczeństwo jest zainteresowane nauką. Kilkadziesiąt tysięcy osób, które co roku uczestniczy w Śląskim Festiwalu Nauki, to jest widoczny dowód, że ludzie z naszego regionu interesują się tym, co dzieje się za murami uczelni. Chcą wiedzieć, w jaki sposób nauka wpływa na ich życie, chcą się dowiedzieć, jak można używać nauki, korzystać z jej dóbr w swoich indywidualnych decyzjach, nie tylko myśląc o tych wielkich przełomach, które zmieniają cywilizacje, ale choćby o tym, jak lepiej żyć, jak się lepiej odżywiać, jak sprawić, żeby dzieci były lepiej wykształcone, jak podejmować mądrzejsze decyzje dotyczące środowiska przyrodniczego i tak dalej. Tych pytań, bardzo konkretnych, które mogą mieć wpływ na jakość naszego życia, jest bardzo dużo i chcielibyśmy, żeby powstały warunki – to jest jedna z tych myśli, co ma pozostać po mieście nauki. Chciałbym, żeby miasto nauki nie zostało tylko tytułem, ale by było czymś rzeczywistym. Chciałbym, żeby te siedem uczelni publicznych, które tworzą konsorcjum Miasto Nauki, nazaczyło śródmieście Katowic, a docelowo także region w taki sposób, żeby wszyscy mieszkańcy czuli, że są częścią Uniwersytetu. Żeby mieli wrażenie, jakby mieszkali na kampusie, i to, że mieszkają na kampusie, wpływało na to, że będą przejmować sposoby myślenia właściwe dla nauki.

Co się będzie działo? Więc wychodząc z doświadczeń festiwalowych, organizujemy wielki festiwal nauki, który będzie trwał cały rok. Koncepcja programowa jest następująca – podzielimy cały rok na 50 tygodni. Każdy z tygodni będzie miał swój temat wiodący,

swoje hasło, główne zagadnienie, wybrane i opracowane na podstawie tego, co dziś w nauce wydaje nam się najważniejsze, najbardziej poruszające, nie tylko z perspektywy ogólnoswiatowej, lecz także naszej regionalnej. Chcielibyśmy, żeby każde z tych wydarzeń, każdy z tych tygodni miał wieloaspektowy charakter, żeby były wydarzenia skierowane do wszystkich grup odbiorców – naukowców, uczniów, a także dzieci, dorosłych, ludzi, którzy z nauką albo z edukacją wyższą w ogóle nie mają nic wspólnego i nie mieli, albo mieli tę przygodę dawno temu i zostawili już za sobą. Bardzo będziemy różnicować program i chcielibyśmy, żeby każdy z tych tygodni opowiadał o nauce w perspektywie regionalnej, ogólnopolskiej, europejskiej – żebyśmy nieustannie oscylowali między poziomem szerokim, uniwersalnym a bardzo konkretnym, związanym z naszymi potrzebami. Mnóstwo gości z Polski, z zagranicy, a także wiele artystycznych – w końcu mamy trzy uczelnie artystyczne: Akademię Sztuk Pięknych, Akademię Muzyczną i Wydział Artystyczny Uniwersytetu Śląskiego, więc to nie tylko nauka, to także sztuka.

Panie Profesorze, jak sprawić, żeby to wszystko się połączyło, skoro tak różne podmioty weszły we współpracę? Musimy podkreślić, że to jest chyba pierwszy raz, kiedy na taką skalę współpracuje tyle uczelni, które właściwie ze sobą sąsiadują, bo płynnie można przejść z kampusu Uniwersytetu Śląskiego do kampusu Uniwersytetu Ekonomicznego, nieopodal Politechnika Śląska i jej katowicka część, więc ta współpraca wydawała się czymś naturalnym, ale nie była tak oczywista do tej pory?

Nie była i nie jest. Dodajmy do tego miasto Katowice, bo ono jest przecież najważniejszym podmiotem tych wydarzeń i w jakimś sensie osią krystalizacji tego porozumienia. Powiedzmy sobie głośno i wyraźnie, że to jest unikatowe w skali Polski i wcale nie takie częste w Europie i na świecie, że najważniejsze uczelnie publiczne z jednego miasta porozumiewają się, zachowując swoją autonomię i swoją odrębność. Nie tworzymy jednej uczelni. Każdy zostaje sobą, ale tworzymy konsorcjum programowe, konsorcjum celowe, podyktowane oczywiście celem, jakim jest przyszły rok i tytuł Europejskiego Miasta Nauki, ale zarazem wykorzystujemy swoją różnorodność, ponieważ to, co nam się objawiło, że ta współpraca jest konieczna, ale przede wszystkim pozytywna i pożyteczna dla wszystkich. Nie ma tutaj konkurencji, dlatego że każdy ma swoją specyfikę. Nie ma dwóch uniwersytetów, nie ma dwóch politechnik. Każdy daje to, co ma najlepszego i odrębnego, czego nie ma nikt inny, i ma możliwość skorzystać z tej różnorodności. Ta sytuacja jest unikalna w skali Polski. Próby stworzenia takich organizmów były i są podejmowane, ale nigdy i nigdzie nie udało się to tak skutecznie i tak dobrze, jak w Katowicach.

Marta Paluch (Marta Czyta), Kacper Jurkiewicz

Więcej
o Mieście
Nauki



Festiwal Muzyki Świata OGRODY DŹWIĘKÓW 2023

Podcienia Miasta
Ogrodów / Music Hub

17.06.2023



fol. Organizator

Azja to nie kontynent. To cały wszechświat. Dlatego nawet nie próbujemy twierdzić, że tegoroczne Ogrody Dźwięków poświęcamy muzyce Azji. My tylko „Zahaczamy o Azję”. Tak samo robią nasi artyści. Czerpią z muzyki Azji to, co im najbardziej odpowiada, żeby snuć własne muzyczne opowieści. Podczas jednego wieczoru usłyszymy m.in. koreański kwartet Via Trio, duet Przemysława Strączka i tajwańskiej artystki Chiao-Hua Chang łączący orientálną egzotykę z europejskim jazzem oraz grający z udziałem wietnamskiego instrumentarium wrocławski band Francis Tuan. Z okazji kandydatury Katowic i Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury 2029, wyjątkowo zapraszamy na festiwal bez biletów.



fol. Organizator

Mistrzostwa Europy w Grach E-sportowych

Katowice,
Międzynarodowe
Centrum Kongresowe

30.06–2.07.2023

W Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach odbędą się Mistrzostwa Europy w Grach E-sportowych, czyli European Games Esports Championships (#EGE23).

Mecz charytatywny artyści vs przedsiębiorcy

Boisko MOSiR
w Katowicach (ul. Asnyka 27)

1.07.2023

To będzie spotkanie, którego wynik pozostanie sprawą drugorzędną. Cel jest szczytny, bo zawodnicy zagrają dla Domu Dziecka w Katowicach oraz przyjaciół Fundacji Wspieramy Marzenia. Portal WKATOWICACH.eu jest oficjalnym patronem medialnym wydarzenia.



fol. Fundacja Wspieramy Marzenia

Katowiczanki, Katowiczanie – piękni w różnorodności

Rynek, Katowice

24.06.2023



Darmowy piknik integracyjny – organizowany przez Miasto Katowice, Fundację In Corpore i UNICEF – odbędzie się na katowickim rynku już 24 czerwca. Na scenie wystąpią New Line Project, Henryk Czich, Charlie Band. Będzie także konkurs na kulanie śląskich klusek z Remigiuszem Rączką oraz warsztaty kulinarne, modowe, taneczne, bajkowe.

projekt: P. Szymanek

Finały Jr. NBA i Jr. WNBA



w Katowicach

fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

W hali MOSiR Katowice w Szopienicach w sobotę, 20 maja, odbył się turniej finałowy rozgrywek Jr. NBA i Jr. WNBA w Polsce.

W jego trakcie rozegrano osiem spotkań. Podczas imprezy nie zabrakło gości specjalnych i dodatkowych atrakcji, a także nagród!

Do turnieju finałowego w Katowicach zakwalifikowało się osiem drużyn: Washington Wizards/UKS Regis Wieliczka, New Orleans Pelicans/MKKS Rybnik, Milwaukee Bucks/UKS SP27 Katowice, Phoenix Suns/KKS Tarnowskie Góry, Boston Celtics/Sokół Łańcut, Los Angeles Lakers/AZS Częstochowa, Detroit Pistons/MUKS Sari Żory oraz Portland Trail Blazers/WKK Wrocław.

Mecz o pierwsze miejsce rozegrały ekipy z Wrocławia i Żor. Wszystkim młodym koszykarzom gratulujemy udziału w prestiżowym turnieju!

– *Chcemy aktywizować dzieci i młodzież, oferując w naszym mieście sportowe atrakcje. Cieszę się, że rodzice wspierają dzieciaki, towarzysząc im licznie na trybunach. Dodatkową atrakcją była możliwość zrobienia sobie zdjęcia z pucharem Larry O'Brien Trophy, po który sięgają mistrzowie NBA. Niech te rozgrywki będą dobrym początkiem do sportowej przyszłości, szczególnie że już w 2025 r. Katowice będą gospodarzem EuroBasket* – mówi o turnieju prezydent miasta Marcin Krupa.

Olga Krzyżyk, Mateusz Terech



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Mistrzyni Polski na śniadaniu

z prezydentem Katowic

Kobieca sekcja GieKSy osiągnęła historyczny sukces

PREZYDENT KATOWIC MARCIN KRUPA ZAPROSIL KOBIECĄ SEKCJĘ GKS KATOWICE NA SPECJALNE ŚNIADANIE, W CZASIE KTÓREGO POGRATULOWAŁ ZAWODNICZKOM, SZTABOWI I CAŁEMU KLUBOWI ZDOBYCIA MISTRZOSTWA POLSKI. ŚNIADANIE ODBYŁO SIĘ W RESTAURACJI 27TH FLOOR W KATOWICACH, W ŚRODĘ, 31 MAJA.



Katowiczanki przypieczętowały zwycięstwo w Ekstralidze Kobiet. Podczas spotkania prezydent miasta pogratulował piłkarkom i zapewnił o finansowej gratyfikacji dla klubu. Kobieca sekcja GieKSy ma otrzymać od miasta dodatkowe 300 tys. zł.

– *To sukces bez precedensu. Po raz pierwszy GKS Katowice ma tytuł mistrza Polski w piłce nożnej kobiet. Dziewczyny pokazują, jak powinno się grać w piłkę i walczyć na boisku. Mam nadzieję, że panowie pójdą ich śladem. Musimy dbać o tę markę, którą stanowi GKS Katowice. Patrzymy na wielosekcyjny klub – od siatkarzy, przez futbol, skończywszy na hokeju. Można powiedzieć, że klub ma worek pełen sukcesów. Chciałoby się, żeby dziewczyny, podobnie jak nasi hokeiści, w przyszłym se-*

zonie obroniły ten tytuł – mówi prezydent Katowic Marcin Krupa.

Z dużą nadzieją patrzy w przyszłość trenerka kobiecej sekcji piłkarskiej GKS Katowice Karolina Koch. Jak podkreśla trenerka GieKSy, klub zrobił wielki postęp w ciągu ostatnich kilku lat – od awansu do Ekstraligi przed pięcioma laty do zdobycia tytułu mistrzowskiego. Mecz w Koninie był ostatnim spotkaniem ligowym piłkarek GKS Katowice. Od jego wyniku zależało zdobycie tytułu. Spotkanie z Medyką Polomarket Konin zakończyło się zwycięstwem katowiczank 3–1. Przypomnijmy, że drużyna powstała w 2015 r., a trzy lata później awansowała do Ekstraligi. Mistrzostwo kraju jest największym sukcesem kobiecej sekcji GieKSy – przynajmniej na razie.

Mateusz Terech



Co było przed CINIb-ą?

DZIŚ OKOLICE UL. BANKOWEJ KOJARZĄ SIĘ Z NAUKĄ, STANOWIĄ BOWIEM KAMPUS DWÓCH MIEJSCOWYCH UNIWERSYTETÓW. JEDNAK HISTORIA TEJ OKOLICY JEST DUŻO BOGATSZA. MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE STO LAT TEMU REALIZOWANO TU FUNKCJE ZGOŁA ODMIENNE, MIANOWICIE LOKALNEGO PARKU KULTURY I WYPOCZYNIKU.



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

przez Tadeusza Bandurę, późniejszego twórcę i wieloletniego dyrektora Śląskiego Ogrodu Zoologicznego w Chorzowie. Zamieszkiwało w nim ponad 400 zwierząt reprezentujących 86 gatunków.

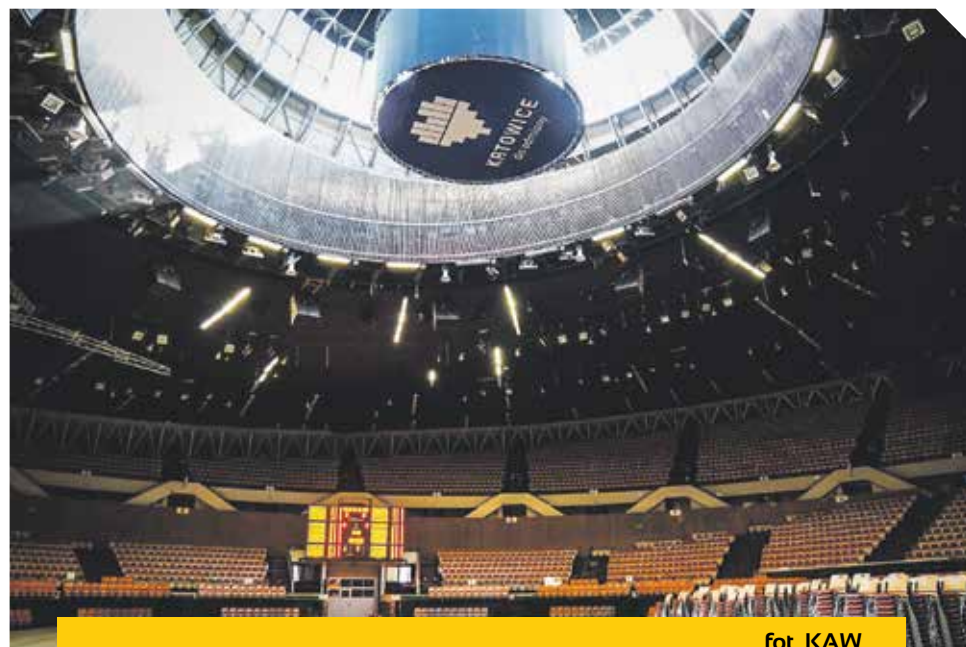
- W 2016 r. Katowice starały się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury pod hasłem „Miasto Ogrodów”, które odnosiło się do historii Giszowca – osiedla zaprojektowanego przez kuzynów Emila i Georga Zillmannów w nawiązaniu do XIX-wiecznej wizji miasta-ogrodu Ebenezera Howarda. Ale i w samym ścisłym centrum mieliśmy też ogrody botaniczny i zoologiczny.
- W lipcu 1913 r. w konkursie, na który napłynęło osiemdziesiąt zgłoszeń, na stanowisko szefa administracji ogrodniczej w Katowicach wybrano Paula Rochusa Sallmanna, urodzonego w Tułowicach w rodzinie od pokoleń zajmującej się ogrodnictwem. Ukończył on Królewską Szkołę Sadowniczo-Ogrodową, uzyskując tytuł ogrodnika z certyfikatem państwowym (Staatlich diplomierter Gartenmeister). W 1905 r. podjął pracę w Dyrekcji Ogrodów Miejskich (Stadtgartendirektion) we Wrocławiu – najpierw jako technik, a następnie kierownik działu.
- W 1914 r. został zmobilizowany i skierowany na front wschodni I wojny światowej. Ranny, przeszedł leczenie w Katowicach i wrócił na front, tym razem francuski, gdzie ponownie odniósł rany i dostał się do niewoli. Po powrocie z niewoli w listopadzie 1920 r. został przez niemieckie władze administracyjne Katowic zatrudniony na stanowisku nadzorca miejskich ogrodów i zieleni.
- Po przyznaniu Katowic Polsce w roku 1922 Sallmann utrzymał stanowisko nadzorca Zarządu Ogrodów Miejskich, zachowując niemieckie obywatelstwo. W latach 20. we współpracy z prezydentem miasta Alfonsem Górnikiem i radcą budowlanym Lucjanem Sikorskim opracował plan kompleksowego podejścia do zieleni miejskiej.
- W miejscu, w którym dziś znajduje się gmach Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Śląskiego, pod adresem Bankowa 7 zorganizował Miejski Ogród Naukowy, składający się z Ogrodu Botanicznego i Zwierzyńca. W 1925 r. otwarto tam ptaszarnię, potem zakupiono cztery lisy, a mieszkańcy zaczęli znosić drobne zwierzęta.
- W 1927 r. po drugiej stronie Rawy Izydor Bornstein zorganizował ślizgawkę i wznosił parterowy budynek przebieralni.
- We wrześniu 1928 r. Hans Stosh, dyrektor drezdeńskiego cyrku Sarrasani, znanego szeroko w Europie i Ameryce Południowej, w obecności grupy cyrkowych Indian Siuksów oraz 15 tys. widzów wręczył prezydentowi miasta Adamowi Kocurowi dar dla katowickiego Zwierzyńca – dwa czteromiesięczne lwy: Sarrasa i Ani. Indianie wykonali taniec plemienny, a wódz Biały Bawół przemówił w swoim języku i wypalił z prezydentem fajkę pokoju.
- W pobliżu znajdowały się boisko Kolejowego Klubu Sportowego przy Śląskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych (późniejszego Kolejarza) oraz korty tenisowe Kattowitz Lawn Tennis Vereinigung (Katowickiego Klubu Tenisowego). Przy boisku w latach 1933–1934 wzniesiono drewniany budynek szatni, a przy kortach – w 1927 r. – budynek klubowy.
- W grudniu 1930 r. otwarto pierwsze sztuczne lodowisko w Polsce i dwunaste w Europie, nazwano je Torkat. Zbudowała je w ciągu zaledwie czterech miesięcy Pierwsza Brzeńska Fabryka Maszyn. Na lodowisku rozgrywano mecze hokejowe i zawody w łyżwiarstwie figurowym. Piruety kręciła tu m.in. norweska łyżwiarka Sonja Henie, znana z filmu *Serenada w Dolinie Słońca* z muzyką Glenna Millera. Latem na tafli organizowano płytki basen kąpielowy.
- Po II wojnie światowej uroczyste otwarcie Torkatu nastąpiło 18 grudnia 1949 r.
- W 1950 r. otwarto dla publiczności Miejski Ogród Zoologiczny, organizowany ponownie od 1946 r. przez Tadeusza Bandurę, późniejszego twórcę i wieloletniego dyrektora Śląskiego Ogrodu Zoologicznego w Chorzowie. Zamieszkiwało w nim ponad 400 zwierząt reprezentujących 86 gatunków.
- W okresie Polski Ludowej odnowiono betonową płytę lodowiska o wymiarach 60 m na 30 m, pod którą zainstalowane było 12 km rurek wypełnionych solanką. Zbudowano nowe trybuny obliczone na 15 tys. miejsc. Nad maszynownią, po zlikwidowaniu starego budynku, wzniesiono nowy, w którym znalazły się pomieszczenia szatni, umywalni z natryskami, punktu sanitarnego i hoteliku z pokojami dla 65 osób.
- Na Torkacie przeprowadzono turnieje finałowe mistrzostw Polski edycji 1950–1953. W latach przemianowania nazwy miasta Katowice na Stalinogród (1953–1956) obiekt nosił nazwę Torstal. W grudniu 1956 r. Torkat odzyskał swoją nazwę.
- Latem obiekt zamieniał się w boisko lub salę koncertową. Występowali tu amerykańscy koszykarze z Harlem Globetrotters, śpiewała Ella Fitzgerald. Wieczorami od maja do końca września na panoramicznym ekranie o szerokości 18,5 m wyświetlały filmy kino letnie z widownią na 6 tys. miejsc.
- Torkat dwa razy się palił – po raz pierwszy w latach 50., po czym został wyremontowany. Drugi pożar wybuchł w nocy 29 sierpnia 1973 r. W jego wyniku obiekt uległ prawie całkowitemu zniszczeniu. Po drugim pożarze zapadła decyzja o odbudowie lodowiska, jednak nigdy do tego nie doszło. Przez długi czas na terenie dawnej tafli mieścił się parking.
- W czerwcu 1968 r. został utworzony Uniwersytet Śląski w Katowicach. Decyzja zapadła nagle, mimo wieloletnich starań o wyższą uczelnię. Dla potrzeb nowo budowanego pobliskiego osiedla zbudowano szkołę-tysiąclatkę, którą z braku innego miejsca przeznaczono na rektorat uniwersytetu. Stało się to zaczątkiem dzielnicy akademickiej, ciągnącej się wzdłuż Rawy, aż do zabudowań Uniwersytetu Ekonomicznego na Zawodziu.
- W 2010 r. w miejscu dawnego Torkatu rozpoczęto budowę Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej (CINIbA – wspólna inwestycja dwóch uczelni: Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach). Biblioteki wyjątkowej, otwartej dla społeczeństwa.

Kato w budowie



fot. K. Zatoński/WKATOWICACH.eu

Ulica Warszawska zyskuje kolejne drzewa – posadzono już 70 drzew wysokich. Ulica będzie podzielona na trzy sektory. W każdym z nich będzie inny rodzaj roślinności. Po zakończeniu prac mieszkańcy będą mogli podziwiać wiele gatunków roślin.



fot. KAW

Kolejne remonty w katowickim Spodku. Trwają postępowania przetargowe na modernizację systemu monitoringu w Spodku oraz wymianę pokrycia dachu sali gimnastycznej. W najbliższym czasie planowane są również prace przy schodach prowadzących do lodowiska.



fot. KAW

Zakończyły się odbiory nowego odcinka wzdłuż ul. Gospodarczej, łączącego istniejące już odcinki dróg rowerowych. W efekcie powstała spójna, zachowująca ciągłość na całej długości infrastruktura pomiędzy Szopienicami, Nikiszowcem, Giszowcem i Doliną Trzech Stawów.

Na Osiedlu Witosa w Katowicach powstaje nowy miejski dom kultury. Jego głównym punktem będzie wielofunkcyjna, wytlumiona akustycznie sala z 200 miejscami siedzącymi, sceną z pianinem, profesjonalnym zapleczem technicznym i reżyserką.

fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu



WKATOWICACH.EU

www.wkatowicach.eu



www.facebook.com/wkatowicach.eu

KATOWICE
dla odmiany

www.katowice.eu



www.facebook.com/Katowice.eu

Wydawca: Katowicka Agencja Wydawnicza • ul. Warszawska 4 • 40-006 Katowice • e-mail: redakcja@wkatowicach.eu

Redaktor Naczelny: Kamil Zatoński

Redakcja: WKATOWICACH.eu

Sekretarz redakcji: Malwina Kaczor

Korekta: Barbara Jagoda

Wydawca: Olga Krzyżyk

Dziennikarze: Kacper Jurkiewicz, Mateusz Terech, Marta Paluch, Jakub Dyl

Dział wideo i foto: Grzegorz Bargieła, Maja Ostrowska-Lindner

Druk: EMART DESIGN – skladgazet.pl

Nakład: 20 tys.

Gdzie nas
znajdziesz



Katowicki Hufiec ZHP

obchodzi 100-lecie istnienia

Harcerstwo w Katowicach ma już okrągły wiek historii! Katowicki Hufiec ZHP w tym roku obchodzi 100-lecie istnienia.



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu



XXVI Święto Kwitnących Głogów 2023 w katowickiej Ligocie



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Dancingi – Bogucicki i Zawodziański

12 maja w MDK Bogucice-Zawodzie w Katowicach oraz 26 maja w MDK Bogucice-Zawodzie odbyły się kolejne z serii wydarzenia, przygotowane z myślą o starszych mieszkańcach miasta.



fot. J. Dyl, M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu